

Wstęp

Autor, Janusz Romuald Jeżewski, ur. 10.III.1907 roku, podporucznik rezerwy 10 Pułku Ułanów Litewskich ze starszeństwem z dniem 1 stycznia 1932 roku. Powiatowa Komenda Uzupelnień Miasta Warszawy¹. Zmobilizowany w sierpniu 1939 roku do jednostki macierzystej na stanowisko dowódcy 2 plutonu w 2 szwadronie. Za walkę w kampanii wrześniowej odznaczony został Krzyżem Walecznych. W boju 5 października w Lesie Gułowskim doznał poważnej kontuzji kręgosłupa. Po wojnie powrócił do Warszawy, gdzie zmarł z ran wojennych w 1954 roku².

Niniejszy notatnik obejmujący okres od 24 sierpnia do 6 listopada 1939 roku, czyli do dnia zakwaterowania w obozie jenieckim w Arnswalde, nie jest dziennikiem bojowym w prawdziwym tego słowa znaczeniu, którego obowiązek prowadzenia miał każdy dowódca szwadronu. Jest napewno zbiorem bardzo cennych wspomnień jednego z uczestników września 1939 roku. Być może został napisany w oparciu o prawdziwy dziennik 2 szwadronu, którego obowiązek prowadzenia spadł na ppor. Jeżewskiego w końcowej fazie walk w trakcie, po tym jak wszyscy dowódcy jego pododdziału zginęli lub ranni dostawali się do szpitala. Dowodem na to mogą być lakoniczne zapisy do niektórych dni podające dokładną marszrutę, jak również pewne specyficzne błędy powstałe zapewne z powodu dużego zmęczenia w czasie długich marszów i walk wojennych. Do wyjątkowych należy datowanie wydarzeń na „31 września”, które miały miejsce 30 września.

Poniższy tekst został zaczerpnięty z „Przeglądu Kawalerii i Broni Pancernej”³. Redagując go uwzględniliśmy sprostowania i uzupełnienia rtm. Zdzisława Budynia, dowódcy 2 plutony w szwadronie ckm 10 pułku ułanów, naocznego świadka i uczestnika tamtych wydarzeń, który swoje bardzo interesujące uwagi zamieścił na łamach tego samego czasopisma⁴. Poprawki te, które same w sobie są także materiałem źródłowym, w większości zamieściliśmy w przypisach a tylko w niewielkiej części w samym tekście w nawiasach zwykłych oznaczone inicjałami (Z. B.) tak, aby nie psuć stylu dokumentu. Dla lepszej przejrzystości rozwinęliśmy w tekście w nawiasach kwadratowych wszelkie skróty oraz nazwy miejscowości a w szczególności siedzib drobnoszlacheckich. W ten sam sposób, tam gdzie było to możliwe dodaliśmy imiona do nazwisk dla lepszej identyfikacji.

¹ *Rocznik oficerski rezerw*, Warszawa 1934, s. 129, 593.

² A. J. Dąbrowski, *Historia 10 Pułku Ułanów Litewskich*, Londyn 1982, s. 339, 343.

³ J. Jeżewski, *Dziennik bojowy 2-go szwadronu 10 Pułku Ułanów Litewskich „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej”*, t. 6, 1967, nr 48, s. 505-510.

⁴ Z. Budyń, *Sprostowania i uzupełnienia do Dziennika bojowego 2-go szwadronu 10 Pułku Ułanów Litewskich Janusza Jeżewskiego, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej”*, t. 6, 1968, nr 50, s. 157-158.

Janusz Jeżewski

Dziennik bojowy 2-go szwadronu 10 Pułku Ułanów Litewskich

24.VIII.1939. Godz. 3.00 alarm ogłoszony od godz. 5.00⁵. Szwadron natychmiast po ogłoszeniu alarmu wymaszerował do Horodian, gdzie przeprowadził mobilizację.

25.VIII. Godz. 20.15 wymarsz szwadronu z Horodian w następującym składzie:

D[owód]ca szw. - por. Czesław Szadkowski
I. plut. - ppor. Stefan Majewski
II. [plut.] - ppor. Janusz Jeżewski
III. [plut.] - ppor. Wincenty Bogucki

Zastępcy dowódców plut.: I-go – [plut.] Adolf Wysocki, II-go - plut. Michał Walczuk, III-go - kpr. Franciszek Karman. Podoficer broni – [wchm.] Tadeusz Garnarcz, d-ca pocztu – kpr. Józef Gładzik, ponadto plut. podchor. Konstanty Zaręba do dyspozycji d-cy II-go plutonu oraz kpr. podch. Roman Truskolaski w III-cim plut. (Szeff szwadronu – wchm. Antoni Wardawy, podoficer gospodarczy kpr. Kukliński – Z. B.).

Stan szwadronu: 103 szable, 115 koni.

Marsz z Horodian przez miejscowości: Krochmalnia, Markowszczyzna, Łupianka Stara, [Roszki] Ziemaki, Jabłonowo [Kąty], Czajki, Franki [Piaski], Kobylino⁶, [Kobylin] Kruszewo. Konie z poboru marsz przebyły zupełnie dobrze, strat marszowych nie było, nastrój rezerwistów bardzo dobry, mimo silnego zmęczenia wskutek niewyspania.

26.VIII. Godz. 4.00 szwadron osiągnął [Kobylin] Kruszewo, gdzie się zatrzymał na postój do godz. 20.00. Postój wykorzystano do dalszej organizacji szwadronu. W godzinach wieczornych d-ca pułku wraz z kapelanem odebrał od szwadronu przysięgę. Godz. 20.30 przemarsz po drodze [Kobylin] Kruszewo, [Sikory] Piotrowięta⁷, Pokrzywnice, Chlebiotki [Stare i Nowe], [Maliszewo] Perkusy, Kurpiki, Wizna, Męczki, Jedwabne, Kolonia Przytuły, którą osiągnął jako m[iejsce] p[ostaju] szwadronu o godz. 5.00.

27.VIII. Nastrój ułanów bardzo dobry mimo dużego zmęczenia po dwóch nocnych marszach. Zwłaszcza dawał się we znaki bardzo silny kurz. Do południa odpoczynek,

⁵ Ibidem, s. 157: godz. 3.00 ogłoszenie alarmu Pułku z tym, że godz. 5.00 jest wyznaczona na godz. „A”, czyli mobilizację. Te dwie godziny różnicy pozwoliły Szwadronowi nakarmić ludzi i konie oraz poczynić wstępne przygotowania do pobrania z magazynów broni, mundurów i oporządzenia

⁶ Wieś kościelna. Dziś Kobylin-Borzyny. W tekście podano błędnie „Kobylina”.

⁷ W tekście podano „St. Piotrowięta”. Być może była to część okolicy szlacheckiej Sikory nazywanej Stare Piotrowięta. Dziś są to Sikory-Piotrowięta.

popołudniu czyszczenie koni i ryszunku. Dalsza organizacja szwadronu. Straty marszowe: 1 koń okulawiony.

28.VIII. Godz. 6.00 wymarsz do rej. las Olszewo, gdzie szwadron został użyty do pomocy IV-mu szw. w kopaniu okopów i umocnień polowych. Rozkazem przewidziany jest jednak do odvodu. Przydział kb. 39 (karabinów przeciwpancernych – Z. B.).

29.VIII. M. p. Kolonia Przytuły. Godz. 6.00 zameldował się ppor. [Henryk] Dzięgielewski⁸ z 2-ma cekaemami. Od godz. 8.00 szwadron użyty do prac jak dnia poprzedniego.

30.VIII. Szwadron użyty od godz. 8.00 jak wyżej. O godz. 14.00 otrzymuje zadanie zbudowania umocnień polowych w rejonie Czapla. Po wykonaniu zadania powraca o godz. 22.45 do Kolonii Przytuły. Przed odjazdem do Czapli zostały rozdane ułanom porcje "R", które zostały przez kilkunastu ułanów napoczęte. W drodze powrotnej na kwatery d-ca szwadronu rozkazał tym ułanom oddać konie i wracać na kwatery na piechotę.

31.VIII. Plutony I-szy i III-ci + 1 cekaem użyte do robót w rej. Czapla. Pluton II-gi wraz z 1 cekaemem buduje umocnienia w rej. m. Borawskie przy wzgórzu 202,9. O godz. 17.00 powrót, czyszczenie broni, ryszunku i rzędów.

1. IX. Zarządzono ostre pogotowie i wystawiono placówki.

2.IX. Ppor. Jeżewski z II-gim plut. wysłany na placówkę do Radziłowa⁹, gdzie przybywa o godz. 4.30 i luzuje ppor. [Bohdana] Urbanowicza. W Radziłowie ppor. Jeżewski organizuje cofających się w popłochu od Szczuczyna strzelców i straż graniczną. Organizuje wśród ludności zbiórkę żywności dla zgłodniałych strzelców i obsadza nimi skrzydła placówki. O godz. 17.00 luzuje ppor. Jeżewskiego ppor. [Wincenty] Bogucki z III-cim plutonem. Godz. 20.00 odprawa w Grabowie. Pułk wyrusza do Prus Wschodnich. Marsz nocny przez lasy.

3.IX. W godzinach rannych, po odparciu n[ie]p[rzyjacie]la, zajmuje rejon Kowalewo¹⁰. Pierwsza bitwa w lesie. II-gi pluton rusza do natarcia, za nim idą pozostałe plutony. Kolarze nasi wychodzą na przedpole przy Spitzbergen. Godz. 9.00 szwadron zajmuje wieś Klein Brzosken (*Brzóski Male*), ewakuowaną całkowicie przez ludność. Rozkaz nie ruszania ani niszczenia czegokolwiek. Godz. 14.00 pułk wycofuje się na terytorium polskie.

⁸ Ppor. Rez. Henryk Dzięgielewski, dowódca pierwszego plutonu w szwadronie ckm. Został ranny pod Sokollen 4 września, zob.: A. J. Dąbrowski, op. cit., s. 343c.

⁹ Nazwa została parokrotnie podana błędnie, jako „Radziwiłów”.

¹⁰ Według Z. Budynia powinno być: *po wyrzuceniu npla, gdyż rej. Kowalewo był w rękach niemieckich (Prusy Wschodnie)*. Z. Budyń, op. cit., s. 157.

4.IX. Pułk wraz z brygadą uderza na Białą. Punkt wyjściowy flw. Glinki. I-szy i II-gi pluton otrzymują zadanie ubezpieczenia lewego skrzydła. Pierwszy chrzest ognia artyleryjskiego. Zmiana stanowisk. Zajęcie przez I-szy i II-gi pluton stanowisk na wzgórzu, na skraju wsi Truszki. Młyn w Lisaken (*Liski*). Dwukrotne wysłanie po 2 patrole. Z II-go plut.: [*Karol*] Słowikowski, [*Stanisław*] Tomaszek¹¹ i [*Hieronim*] Perkowski. Patrol zostaje ostrzelany i uł. Perkowski¹² zabity. Po 15-godzinnej bitwie pułk ponosi duże straty, m.in. ppor. [*Stanisław*] Kurpiewski (4 szwadron – Z. B.) zabity, ppor. [*Marian*] Jurecki, d-ca plut. kolarzy¹³, ranny. III-ci pluton prowadzi akcję w rej. Milewo, gdzie o godz. 18.00 dowódca szwadronu zostaje dwukrotnie ranny. Ppor. Bogucki z uł. Paszkowskim wynoszą por. [*Czesława*] Szadkowskiego z pola bitwy. Ciężko ranny zostaje kpr. [*Józef*] Gładzik¹⁴. Podczas odwrotu pułku I-szy i II-gi pluton ubezpiecza odwrót brygady, poczem szwadron maszeruje do Budów Starych w rej. Grabowej na postój ubezpieczony. D-cą szwadronu zostaje por. Bohdan Kiełczewski.

5.IX. Szwadron ubezpieczony w m. Budy Stare. Ostre pogotowie. O godz. 20.00 podch. Zaręba z plutonem wysłany do m. Chełchy z zadaniem zaciągnięcia placówki.

6.IX. Godz. 4.00 szwadron wyrusza przez Stawiski i Mały Płock do m. Śmiarowo. III-ci plut. wysłany jako ubezpieczenie do m. Poryte. Ataki lotnicze npla. Działalność naszej artylerii p[*rzeciwi*]/lotn[*iczej*]. Godz. 17.00 spowiedź. Godz. 19.00 pogotowie marszowe. O godz. 19.30 szwadron wyrusza na zbiórkę pułku do m. Nagórki, skąd przez Łomżę, Śniadowo, po uciążliwym marszu nocnym, dochodzi do m. Andrzejki.

7.IX. Postój w Andrzejkach. Naloty lotnictwa npla.

8.IX Postój w Andrzejkach. Ppor. Zaniewski zginął w Lubiejewie, pow. Ostrów. Godz. 8.00 cisza polowa. Godz. 14.00 pogotowie marszowe, pułk wyrusza do rej. Zalesię. 2-gi szw. ubezpiecza skraj lasu na płd. od Wólki Seroczyńskiej. Godz. 16.00 ppor. Jeżewski wysłany z II-gim plut. na rozpoznanie po osi Zalesie, Jelenie, Stok, Sielce i Nagoszewka z zadaniem zbadania, czy niema ruchu npla od Ostrowa Mazowieckiego na Wyszaków. Przy m. Stok podjazd napotyka kawalerię npla. Podczas pościgu zostaje ostrzelany bronią maszynową. Nie mogąc wykonać zadania wycofuje się do m. Jelenie, gdzie spotyka szwadron na placówce. W drodze zostaje silnie ostrzelany bronią maszynową. Szwadron ubezpiecza się

¹¹Przedstawiony do odznaczenia Krzyżem Walecznych, zob.: *Teki Andrzeja Siegieńczuka/Wniosek do odznaczenia Krzyżem Walecznych*, lok. 49.

¹²Przedstawiony do odznaczenia pośmiertnie Krzyżem Walecznych, zob.: *Wniosek do odznaczenia...*, lok. 27

¹³Słusznie zauważył rtm. Budyń, że dowódcą plutonu kolarzy pułkowych był ppor. Jan Mączka. Natomiast ppor. Marian Jurecki dowodził szwadronem kolarzy Podlaskiej Brygady Kawalerii. Z. Budyń, op. cit., s. 157.

¹⁴Zginął wówczas kpt. Adam Gałkiewicz, który był przydzielony z baterią 14 Dywizjony Artylerii Konnej do 10 pułku ułanów. Z. Budyń, op. cit., s. 157.

z trzech kierunków za wyjątkiem wschodniego, gdzie ma znajdować się pułk. Dokoła pałą się wsie. Szwadron pozostaje całą noc na placówce (na czacie – Z. B.).

9.IX. O godz. 2.00 szwadron wyrusza na koncentrację brygady przy Kolonii Sulęcín. Obejście npla od strony południowej. Szwadron wysłany jako straż przednia pułku w marszu na Brok. Podch. Zareba prowadzi szpicę. Godz. 18.00 szpica napotyka npla i rozpoczyna walkę. I-szy i III-ci plut. walczą w miasteczku, II-gi plut. ubezpiecza od strony Bugu. St. uł, Moskaloszek unieszkodliwia z kb niemiecki sam[ochód] panc[erny], lecz sam zostaje ranny. Uł. [Józef] Ostrowiecki¹⁵ ranny. II-gi plut. wiąże się ogniem z nplem. Uł. Suchodolec¹⁶ ranny, 2 konie zabite i 1 ranny. Uł. [Władysław] Maszara zabity. Po wycofaniu się z Broku, szwadron wraz z pułkiem udaje się marszem nocnym przez lasy na kwatery do m. Złotoria Stara.

10.IX. Postój w Złotorii. Oficerowie 2-go szwadronu na kwaterze w dworku szlachcica zagrodowego.

11.IX. Godz. 3.00 wymarsz szwadronu przez m. Ruskołęka do m. Grzymki-Przeździecko. II-gi szwadron zaciąga ubezpieczenia na odcinku Przeździecko w kierunku na Andrzejewo. Ogień broni maszynowej. Rozbitki taborów 9 P[ułku] S[trzelców] K[onnych] Ogień artylerii npla na koniowodnych.

12.IX. Godz. 2.00 wymarsz pułku na Dąbrowę [Wielką]. Postój szwadronu w [Krzeczkowie] Bieńkach Nowych. Wypad czołgów npla. Pożar chałup przez pociski zapalające. Zabite dziecko w ramionach matki. Zlikwidowanie 6 czołgów npla. Por. [Zbigniew] Chamski ranny w szyję (wystrelone jabłko Adama – Z. B.)¹⁷. Godz. 20.00 wymarsz pułku na Dąbrowę, przez pierścień npla w [Dąbrowie] Nowej Wsi do Mienia nad Nurcem.

¹⁵ Przedstawiony do odznaczenia Krzyżem Walecznych, zob.: *Wniosek do odznaczenia...*, lok. 32.

¹⁶ W tekście jest błędnie „Suchwolec”. Uł. Suchodolec, odznaczony Krzyżem Walecznych, zob.: *Wniosek do odznaczenia...*, lok. 33.

¹⁷ Por. Zbigniew Antoni Chamski (30.IX.1911 – 1940), syn Adama i Reginy z Ołdakowskich. Urodzony w Moczydłach (pow. gostyński). W 1921 roku naukę rozpoczął w gimnazjum w Gostyniu a później kontynuował w Białymstoku. W 1928 roku zdał egzamin do Korpusu Kadetów nr 3 w Rawiczu. W 1933 roku po zdaniu matury wstąpił do Szkoły Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu, którą ukończył z oceną bardzo dobrą, lok. 48. Dostał przydział na stanowisko dowódcy plutonu do 10 pułku ułanów, z którym poszedł na wojnę w 1939 roku. Był brany pod uwagę jako kandydat do WSWoj. Jako ranny w szpitalu dostał się do niewoli sowieckiej. Osadzony w Kozielsku, zamordowany w Katyniu. Odznaczony za kampanię wrześniową srebrnym krzyżem Orderu Wojennego *Virtuti Militari* V klasy. We wniosku do odznaczenia tym orderem zawarto opis czynu bojowego z dnia 12 września: *w czasie natarcia czołgów nieprzyjaciela na wieś Bieńki, gdy jeden z czołgów niezauważony zbliżył się do wsi [por. Chamski] zebrał gromadkę ułanów z poczty, z którymi rzucił się na czołg. Osobiście wskoczył na unieruchomiony w międzyczasie czołg, którego załoga broniła się ogniem. Przy próbie otwarcia kłapy wieżyczki celem wrzucenia do wnętrza granatu, został postrzelony przez wylaniającego się z wieżyczki nieprzyjaciela. Zob.: Teki Andrzeja Siegieńcuka/Wniosek na odznaczenie Krzyżem *Virtuti Militari*; K. Banaszek, W. k. Roman, z. Sawicki, *Kawalerowie Orderu *Virtuti Militari* w mogiłach katyńskich*, Warszawa 2000, s. 45; Z. Budyń, op. cit., s. 157.*

13.IX. Wejście do Mienia. Bitwa. Ogień sztukasów . Odwrót o godz. 13.00 Przejście pułku przez bród na Nurcu. Most pali się. Szwadron wycofuje się pieszo do koniowodnych. Uł. Pol daje mi swego konia. Por. Kielczewski, ppor. Majewski, ppor. Bogucki i podch. Zaręba przebywają bród wraz z artylerią. Ppor. Jeżewski prowadzi szwadron przez bród inną drogą. Pułk zatrzymuje się w lesie koło m. *[Niemyje]* Ząbków. Odprawa. Wymarsz nocą do lasów Rudzkich. Artyleria pozostawiona. Zaginęli ułani: Jarzenko i Nowik. Śmierć ks. kapelana i ppor. *[Krzysztof]* Mieczysławskiego¹⁸.

14.IX. Godz. 6.00 krótki postój w Korycinach. Pułk udaje się do lasów Rudzkich koło Spieszyna. Nieprzyjaciel w Brańsku. Pułk nocuje w lesie, d-two pułku w Spieszynie.

15.IX. Godz. 4.00 pułku udaje się na postój do Spieszyna. Godz. 15.00 ppor. Bogucki wysłany z patrolem dla nawiązania łączności z brygadą, od której pułk oderwał się po bitwie pod Mieniem. Godz. 16.00 wymarsz pułku przez Dołubowo, szosą Boćki – Siemiatycze. Podch. Zaręba wysłany z patrolem w celu ściągnięcia ppor. Boguckiego. O 30 m od szosy pułk napotyka długą na 4 km kolumnę zmotoryzowaną npla. Kolumna defiluje w ciągu 2-3 godzin, nie zauważywszy zwartych szyków pułku.

16. IX. Godz. 6.00 przybycie pułku do m. Zabłocie. Postój do godz. 16.00. Wymarsz pułku z 2-gim szw. w straży przedniej. II-gi plut. w szpicy. Przejście w ciągu nocy przez 2 tory kolejowe oraz szosę koło Czeremchy.

17.IX. O godz. 5.00 przybycie pułku do Opaki Wielkiej. Postój ubezpieczony do godz. 14.00. Ostrzelanie patrolu npla. Wzięcie 2-ch jeńców przez 4-ty szw. Wymarsz do m. Panasiuki i Czwirki. Atak czołgów npla.

18.IX. Godz. 4.00 wymarsz przez Puszcę Białowieską. Pionierzy organizują przeprawę przy spalonym moście przez Leśną. Przeprawę ubezpiecza II-gi pluton 2-go szwadronu. 2-gi szw. maszeruje jako straż przednia. III-ci plut. w szpicy. O godz. 20.00 osiągnięcie m. Budy i Teremyszki.

19.IX. Godz. 6.00 wymarsz przez Białowieżę do Rudni. Wiadomości o wystąpieniu Sowietów i grupach dywersyjnych. O godz. 20.30 2-gi szw. wysłany zostaje do Dobrowoli w celu obrony leśniczówki przed dywersantami.

20.IX. Godz. 6.00 wymarsz do Białowieży na koncentrację brygady, dokąd przybywa o godz. 12.00. D-cą zgrupowania jest gen. *[Zygmunt]* Podhorski, d-cą Brygady

¹⁸ Ksiądz kapelan kpt. Józef Ciecuchowski i płatnik pułku ppor. Krzysztof Friedman-Mieczysłowski (pochodzenia żydowskiego) zginęli dzień wcześniej, 12 września od pocisku artyleryjskiego jadąc razem bryczką w szwadronie gospodarczym, który tego dnia został „rozjechany” przez czołgi niemieckie w okolicach wsi Krzeczkowo-Bieńki Nowe. Z. Budyń, op. cit., s. 157.

Suwalskiej (2, 5, 10 Pułki Uł.)¹⁹ zostaje płk [Kazimierz] Plisowski, d-cą Brygady II-ej ((3 Pułk Szwoleżerów – Z. B.) 1 P[ułk] Uł[anów], 3 P[ułk] S[trzelców] K[onnych]) zostaje płk [Edward] Milewski. Postój ubezpieczony. 2-gi szw. na skrzyżowaniu dróg u wylotu puszczy. Wojska sowieckie w Prużanie, Niemcy w Hajnówce.

21.IX. Godz. 8.30 wymarsz z Białowieży do Czwirków. Godz. 13.00 osiągnięcie i postój w Czwirkach.

22. IX. Godz. 6.00 wymarsz pułku z Czwirek. Godz. 8.30 potyczka w Omelańcu: 1 sam. panc. i 1 czołg niemiecki zlikwidowane, 1 jeniec. 2-go szw. Maszeruje na czołe głównych sił brygady. Przejście przez Opakę Wielką do Milejczyc. O godz. 23.00 2-gi szw. Przybywa do Zalesia.

23.IX. Wymarsz szwadronu do lasu. Kwatery w lesie pod Nurcem, następnie w nadleśnictwie w Nurcu. Ppor. Majewski z 1-ną sekcją I-go plut. wysłany na ubezpieczenie przeprawy na Bugu. Godz. 15.00 III-ci plut. Z ppor. Boguckim i podch. Zarębą, jako ochotnikiem, wysłany jako podjazd celem złapania jeńca lub zdobycia wiadomości o nieprzyjacielu. Pluton napotyka czołgi npla. Kpr. Wysocki wysłany z 2-ma sekcjami I-go plut. Jako patrol rozpoznawczy. Dezercja kpr. Owsiejczuka i uł. Rogacza (Gródek). Godz. 8.30 szwadron udaje się ponownie do m. Zalesie na kwatery.

24.IX. Godz. 2.00 powrót podjazdu ppor. Boguckiego i patrolu kpr. Wysockiego²⁰ po zdobyciu wiadomości o nplu. Ppor. Jeżewski otrzymuje rozkaz od d-cy pułku zlikwidowania 2-ch samochodów z piechotą npla (40 ludzi), nocujących w Homontach. O godz. 3.00 osiąga tę miejscowość z II-gim plut., lecz okazuje się, npla niema. Plutonowi towarzyszył d-ca szwadronu, por. Kiełczewski. Pluton zdobywa wiadomości o nplu i posuwa się do stacji Siemiatycze, gdzie słychać warkot broni motorowej npla. Godz. 8.30 pluton powraca do Nurca. Po drodze rozbite wagony i świeże groby. Godz. 14.00 wymarsz brygady przez Radziwiłłówkę do Mielnika. Uł. Suchodolski zostaje st. ułanem. Godz. 22.00 przeprawa przez Bug. Godz. 23.50 przybycie do Serpelic na postój.

25. IX. Godz. 14.00 wymarsz z Serpelic przez Nosów, Leśną i Styrzyniec²¹ do Jaźwin. 2-gi szwadron ubezpiecza przejście brygady przez szosę Janów, Łosice, Siedlce, w Wólce

¹⁹ Zaliczając 5 i 10 pułk ułanów do Suwalskiej Brygady Kawalerii autor zapewne chciał nawiązać do faktu, że oba te pułki dołączyły do niej 19 września w Puszczy Białowieskiej (rejon Rudnii). W rzeczywistości był to już związek bojowy resztek oddziałów nazwany Brygadą Kawalerii „Plis” od nazwiska dowódcy, w którym 10 pułku ułanów był jedyną jednostką zachowującą swój pełny skład.

²⁰ Najprawdopodobniej był to zastępca dowódcy pierwszego plutonu plut. Adolf Wysocki, nie zaś kapral (jak chce autor). Za swoje dokonania został przedstawiony do odznaczenia dwukrotnie Krzyżem Walecznych, zob.: *Wniosek do odznaczenia...*, lok. 16.

²¹ W tekście są „Styżewice”. Zapewne błąd przy przepisywaniu.

Nosowskiej. Niemcy w Siedlcach, Rosjanie w Janowie Podlaskim. Duże siły bolszewików w Białej. Po uciążliwym marszu szwadron przybywa na postój do Jażwin 26. IX. o godz. 1.30.

26. IX. Godz. 9.00 odprawa oficerów. Szwadron odbiera ludności wojskowe rzeczy i broń. Bolszewicy podchodzą lasami. Patrol 4-go szw. ściera się z oddziałem bolszewickim. Plut. *[Mieczysław]* Walesiuk²² ranny. Zaginięcie lub dezercja uł. Faszkowicza.

27. IX. Godz. 5.00 wymarsz pułku przez Danówkę, Rudno, Parczew, Stępków do Plebanii Woli.

28. IX. Godz. 8.30 wymarsz pułku przez Kostelice, gdzie nastąpił postój od godz. 12.00 do 16.00, poczem dalszy marsz do Zawieprzyckiej Wólki²³, gdzie ponowny postój od godz. 20.00 do 21.30. 2-gi szw. otrzymuje zadanie zlikwidowania placówki niemieckiej za Wieprzem przy przeprawie w Wymysłowie. Spieszono w lesie szwadrony próbują daremnie przepłynąć się przez rzekę²⁴. Niemcy oświetlają przedpole rakietami i ostrzeliwują bronią maszynową i kbk. Por. Kielczewski ranny. II-gi plut. wiąże ogniem npla od czoła na most. Por. *[Stanisław]* Załęski²⁵ z baterią marszową atakuje placówkę po drugiej stronie Wieprza i zdobywa stanowisko. Szwadron przechodzi przez most i wraz z baterią marszową (około 50 ludzi) maszeruje wzdłuż szosy na Jawidz i Zawieprzycę. Z III-go plut. 4-ech szeregowych (kpr. Krukowski, uł. Danowski, uł. Kamoczyński i uł. Rawa) zaginęło. W czasie marszu szosą spotykamy samochód npla i motocykl, ogień ze wszystkich stron. Przy flw. Jawidz znajdujemy zabitego ułana z 1-go szw.²⁶, który działał w tym rejonie. Zginął właściciel folwarku, em*[erytowany]* płk *[Artur]* Górski²⁷.

²² Przedstawiony do odznaczenia dwukrotnie Krzyżem Walecznych, zob.: *Wniosek do odznaczenia...*, lok. 10.

²³ W tekście jest błędnie „Zadnieprzyccka Wólka”.

²⁴ *Otóż szwadrony przeszły, Niemcom krwawe lanie sprawiły a sami ułani dobrze zaopatrzyli się w niemieckie papierosy, koniak, cygara, pistolety, lornetki nożycowe itp. Żegarki przy zabitych i rannych nie miały popytu.* Z. Budyń, op. cit., s. 157.

²⁵ Por. art. Stanisław Załęski, oficer rezerwy 28 pułku artylerii lekkiej (Zajezerze pod Dęblinem). Zmobilizowany w 1939 roku już po wybuchu wojny do swego pułku macierzystego. Został wyznaczony na dowódcę baterii gospodarczej tamtejszego ośrodka zapasowego. Odesłany do Ośrodka Artylerii w Hrubieszowie. Sformował tam baterię marszową w dniu 23 września i wycofywał się z nią przed wojskami sowieckimi na Chełm i rzekę Wieprz, gdzie dołączył do brygady „Plis” w dywizji „Zaza”. Podporządkował się dowódcy pierwszego szwadronu 10 pułku ułanów. Jego bateria piesza i bez sprzętu ogniowego, zwana baterią marszową liczyła 28 września: 7 oficerów, 49 szeregowców, kuchnię polową mały tabor i pewną ilość podwód do przewozu swoich żołnierzy. W swoich wspomnieniach z uznaniem pisał o 10 pułku ułanów. Zob.: A. J. Dąbrowski, op. cit., s. 278-279, 334-335.

²⁶ Był to uł. Władysław Kisielewski, zob.: *Teki Andrzeja Siegieńczuka/Chronologiczna lista strat pułku we wrześniu 1939 roku.*

²⁷ Płk Artur Włodzimierz Górski (ur. 13.09.1879) emerytowany oficer piechoty, zginął przypadkowo w czasie walk we dworze Jawidz z rąk polskich żołnierzy. Według ppor. Jacka Rzęda nie był właścicielem majątku a dzierżawcą gorzelni. Majątek należał do Kołaczekowskich. Zob.: *Rocznik oficerski 1928*, Warszawa 1928, s. 113, 159; A. J. Dąbrowski, op. cit., s. 335.

29. IX. Godz. 2.00 przeprawa przez Wieprz w wodzie po pas. Ubieramy się w Zawieprzycach. Godz. 7.30 szwadron przybywa na postój do Nowej Wólki, godz. 19.00 dalszy marsz.

30. IX. Godz. 6.30 szwadron przybywa po uciążliwym marszu do kolonii Niedźwiada, gdzie zatrzymuje się na postój, gdyż w przewidzianym poprzednio m. p. Leszkowice są Niemcy. Po oddalonej o 200 m szosie Lubartów – Parczew przejechał w pewnym momencie samochód niemiecki.

30. IX²⁸. Wymarsz z Niedźwiadej do m. Czemierniki. Wiadomości o kapitulacji Warszawy. 2-gi szw. w straży przedniej z 1-szym plut. w szpicy. W Czemiernikach II-gi plut. z 1 armatką p[rzeciw]panc[erną] ubezpiecza wjazd pułku. W chwili wjazdu na rynek 8 samolotów sowieckich ostrzeliwuje nas z broni maszynowej²⁹. Strat żadnych, 1 dom stanął w płomieniach, 2-ch miejscowych Żydów zabitych. Nawiązanie łączności z Grupą gen. [Franciszka] Kleeberga i brygadą gen. [Ludwika] Kmicic-Skrzyńskiego.

1. X. Godz. 1.00 szwadron wysłany na placówki: I-szy plut. do Stoczka, II-gi plut. do Świerży k[oło] Suchowoli, III-ci plut. do Niewęgłorza. Przeprawa 2-ch samochodów Grupy mjr. Brochwicza. Godz. 4.00 wymarsz brygady do lasów Czemiernickich. Godz. 7.00 atak samolotów sowieckich. 1-szy i 2-gi szwadron wysłane jako prawoskrzydłowe ubezpieczenie brygady z zadaniem nawiązania łączności z dywizją piechoty na pfn. od brygady. Przeprawa przez Tyśmienicę. Godz. 11.30 postój w Borkach. Godz. 11.00 szwadron wymaszerowuje do lasu, o godz. 18.00 udaje się przez Filipinę na kwatery do Hordzieszy.

2. X. Godz. 11.00 atak npla z bronią panc. na Hordziesz zaskakuje ppor. Boguckiego i mnie w kąpielni. 2 konie z II-go plut. ranne. Po odprowadzeniu koni szwadron spiesza się za wsią i zajmuje skraj wsi za Serokomlą. II-gi i III-ci plut. posuwają się tyralierą. W Serokomli walczą: 1-szy, 3-ci i 4-ty szw., szw. pionierów, bat. marszowa i 5 P. Uł. 82 jeńców z 33-go pułku 13-ej dyw. zmot[oryzowanej]³⁰. Walka trwa dzień i noc. Ppor. Bohdan Urbanowicz³¹

²⁸ W tekście data nieprawidłowa „31.IX”. Wkroczenie do Czemiernik miało miejsce 30 września. Zob. *Teki Andrzeja Siegieńczuka/Szlak bojowy 10 Pułku Ułanów Litewskich 1939 roku w kampanii wrześniowej 1939 roku*.

²⁹ *W chwili wjazdu na rynek w Czemiernikach ostrzeliwało nas zaledwie dwa samoloty sowieckie, ponoć nazywające się „Katusze”. Zamieszanie było, gdyż latały nad głowami, ostrzeliwały z broni masz. Na otwarty ogień z c. k. m. z taczanek, a więc „na wariata”, (karygodne w języku karabiniarzy) jeszcze prędzej uciekły niż nadleciały. Z. Budyń, op. cit., s. 157-158.*

³⁰ *Z. Budyń – Pragnę podkreślić, że jeńców niemieckich, wziętych w Serokomli, (ciężko ranny major lat 25 + 4-ch ofic.) odprowadził do bolszewików szef 2 szw. wachm. zaw[odowy] Wardawy + ulani (ile?). Ustawione własne c. k. m. przy drodze marszu do aliantów niemieckich [czyli oddziałów sowieckich] sprawiły trochę kłopotu, gdyż ulani zachęceni widokiem tego, co robili w Serokomli Niemcy z ludnością cywilną - na gwałt chcieli „pociągnąć by po nich takich synach, panie poruczniku?”. Na szczęście, odległość do bolszewików była niewielka i do „pociągnięcia” nie doszło. Z. Budyń, op. cit., s. 158.*

³¹ Ppor. Bohdan Urbanowicz, dowódca plutonu w pierwszym szwadronie. Za kampanię wrześniową 1939 roku przedstawiony do odznaczenia dwukrotnie Krzyżem Walecznych i odznaczony srebrnym krzyżem Orderu

ranny w stopę, ppor. [Stefan Waclaw] Domański³² z 3-go szw. zginął. Serokomla pali się. 2-gi szw. ubezpiecza skraj Hordzieszy. Silny ogień artylerii po szwadronie.

3. X. Godz. 20.00 po chwilowym uspokojeniu szwadron odchodzi na spoczynek wystawiwszy czujki. Po północy artyleria npla rozpoczyna znów ogień. St. uł. Suchodolski lekko ranny. Godz. 16.00 wymarsz szwadronu do Bielan Wielkich na krótki postój. Po drodze szwadron ostrzelany przez artylerię. Godz. 22.15 2-gi szw. jako straż przednia w marszu na Konorzatkę i Wolę Gułowską do wsi Turzystwo, gdzie zajmuje kwatery.

4. X. Godz. 3.00 zmiana kwater w pobliżu Woli Gułowskiej. Luzujemy na czujkach 5 P. Uł. Godz. 7.50 wymarsz szwadronu do lasu na płu. od m. Turzystwo. Dokoła bitwa. 2-gi szw. w odwodzie. Wachmistrz-szef wypłaca gaże. Godz. 15.15, 2-gi szw, idzie do walki spieszony, szwadron ubezpiecza się na lizierze lasu koło wsi Turzystwo. Ogień artyleryjski bije po nas nieprzerwanie już od 13 godzin. Ze szwadronem jest mjr. [Stanisław] Fedorowski³³.

5. X. Godz. 6.00 wymarsz szwadronu jako straży przedniej pułku przez lasy na Adamowo. II-gi plut. w szpicie. Po wyjściu z lasu szpica zostaje ostrzelana z broni maszynowej. Szwadron spiesza się do walki. Ppor. Bogucki ciężko ranny³⁴. Na lizierze lasu szwadron zasypany zostaje pociskami artylerii. Ppor. Majewski lekko ranny. Szwadron prowadzi ppor. Jeżewski, który też zostaje lekko kontuzjowany. Szwadron cofa się do lasu. D-two szwadronu obejmuje ppor. [Jan] Mączka. Szwadron przechodzi ponownie do ataku. Ppor. Mączka pada zabity³⁵, uł. Słowikowski zabity, podch. Zaręba ranny w nogę. Kpr. Roszkowski i st. ułan Jarmusz wynoszą cekaem pod ogniem. Ppor. Jeżewski, odniesiony

Wojennego Virtuti Militari V klasy. We wniosku do odznaczenia tym orderem zawarto opis czynu bojowego z dnia 2 października: *w bitwie pod Serokomlą w natarciu 1-go szwadronu na dokuczliwy oddział nieprzyjaciela ulokowany w olszynie, który flankował ogniem działania obronne Serokomli, dociera z plutonem w pobliże nieprzyjaciela. Gdy szwadron pod silnym ogniem C. K. M. zmuszony wycofuje się, spostrzegłszy rannego ułana, który pozostał na przedpolu, wraca i wynosi go, przy czym sam zostaje ranny.* Zob.: *Wniosek do odznaczenia...*, lok. 12; *Wniosek na odznaczenie V. M...*

³² Zachowana lista strat 10 pułku ułanów wyraźnie wyodrębnia ppor. Stefana Waclawa Domańskiego jako zaginionego w walce, zob.: *Chronologiczna lista strat...*

³³ Kwatermistrz pułku, przedstawiony do odznaczenia Krzyżem Walecznych, zob.: *Lista odznaczonych...*, lok. 2.

³⁴ Ppor. Wincenty Bogucki, za kampanię wrześniową 1939 roku przedstawiony do odznaczenia dwukrotnie Krzyżem Walecznych i odznaczony srebrnym krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari V klasy. We wniosku do odznaczenia tym orderem zawarto opis czynu bojowego z dnia 5 października: *objął szwadron po rannym poprzednim dowódcy szwadronu. Prowadząc natarcie wyparł z drogi leśnej Lasu Gułowskiego czołgi nieprzyjaciela, poczym prowadząc dalej natarcie w ciężkim ogniu artylerii porywa swą odwagą szwadron dla odparcia nacierającego przeciwnika. W tym czasie ginie od pocisku artyleryjskiego.* Zob.: *Wniosek do odznaczenia...*, lok. 14; *Wniosek na odznaczenie V. M...*

³⁵ Ppor. Jan Mączka, dowódca plutonu kolarzy. Za kampanię wrześniową 1939 roku przedstawiony posmiertnie do odznaczenia trzykrotnie Krzyżem Walecznych i odznaczony srebrnym krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari V klasy. We wniosku do odznaczenia tym orderem zawarto opis czynu bojowego z dnia 5 października: *bezpośrednio do objęcia 2-go szwadronu, którego dwaj poprzedni dowódcy tegoż samego dnia zostali zabity i ranny, poprowadził szwadron w Lesie Gułowskim do walki wręcz, przy czym sam usiłując granatem ręcznym zwalczyć wylaniający się karabin maszynowy nieprzyjaciela, seria z tegoż zostaje zabity.* Zob.: *Wniosek do odznaczenia...*, lok. 11; *Wniosek na odznaczenie V. M...*

przez ul. Dmochowskiego do d-twa pułku, składa meldunek o sytuacji. W 3-cim szw. rtm. Mościcki ranny w nogę³⁶. Ktoś przynosi wiadomość, że por. Tadeusz Mierzyński z 5 P. Ul. ciężko ranny pod Syrokomlą. Godz. 22.00 szwadron wraca do koniowodnych. Godz. 23.00 pułk wyrusza przez lasy do flw. Lipiny. Nadchodzą pogłoski o poddaniu się oddziałów piechoty gen. Kleeberga. Ogień artylerii nieprzyjacielskiej po lesie. We wsi Wola Gułowska koło kościoła Niemcy. Podejrzana cisza. We dworze narada sztabu brygady. Pogłoski o przebiciu się 3 P. S. K. z wielkimi stratami.

6. X. Godz. 9.00 d-ca pułku powiadamia nas o decyzji kapitulacji. Godz. 10.00 odprawa d-ców szwadronów, godz. 10.30 odprawa wszystkich oficerów i podoficerów. Zarządzenia. Wypłata gaży. Pożegnanie z plutonem, O godz. 11.00 wymarsz pułku pod las, godz. 14.00 dalszy wymarsz do punktu zbornego jeńców. Ppor. Majewski³⁷ i ppor. Jeżewski jadą na wozie. Wiadomość o śmierci ppor. Boguckiego.

7. X. Godz. 12.00 wyjazd samochodami ciężarowymi do Dębina, godz. 16.00 wyjazd pociągiem towarowym do Radomia. Wiadomość o śmierci por. Kielczewskiego³⁸. 16. X. godz. 14.30 wyjazd samochodami ciężarowymi do Kielc. 19. X. godz. 7.00 wyjazd samochodami przez Częstochowę do Niemiec, o godz. 23.00 przyjazd do Wrocławia.

20. X. o godz. 4.00 wyjazd pociągiem 3-ciej klasy przez Frankfurt n[ad] Odrą do Stargardu. Przybycie na miejsce o godz. 17.00, kwatery w namiotach.

21. X. godz. 10.00 rewizja, kąpiel, odwszenie, inspekcja komendanta obozu por. Bastiana. Komendantem obozu ze strony polskiej jest płk. Kaleński. Komendantem namiotu nr 17 - mjr. Szczepański.

6. XI. o godz. 8.00 wymarsz na stację i o godz. 10.45 wyjazd pociągiem do Gammentin, skąd 7 km marszu do koszar w Arnswalde, gdzie znajdował się obóz jeńców i dokąd przybyliśmy o godz. 3.00.

³⁶ Całe wydarzenie rtm. Budyń zapamiętał nieco inaczej: *Byłem z c. k. m. przy szwadr. 3-cim rtm. Mościckiego. Zatrzymaliśmy się przed duktą w lesie. Przerwę jaka nastąpiła w walce wykorzystaliśmy do jedzenia cukru z worka oraz „naradzaniu się” jak dalej wojnę prowadzić. Byli: d-ca szw. 1-go, ppor. Bolesław Rostocki, p. o. d-ca 2-go szw., ppor. Jeżewski, d-ca 3-go szw., rtm. Mościcki i ja. Dołączył do nas goniec z piechoty, któremu rtm. Mościcki wyjaśniał, jak ma przyprowadzić piechotę by uniknąć strat. Nasza „rada” była prowadzona z zachowaniem warunków bojowych. Na nasze nieszczęście „rąbnął” w cukier pocisk art. npla, ciężko raniąc rtm. Mościckiego (kość uda na wierzchu), gońcowi z piechoty urwał nos, pozostali świadkowie „rady” wyszli kontuzjonowani. Dopiero wówczas ul. Dmochowski wziął na plecy ppor. Jeżewskiego i niósł go do d-cy Pułku, by zameldował co widział i czego doświadczył na własnej skórze. Z. Budyń, op. cit., s. 158.*

³⁷ Przedstawiony do odznaczenia dwukrotnie Krzyżem Walecznych, zob.: *Wniosek do odznaczenia...*, lok. 15.

³⁸ Por. rez. Bohdan Kielczewski zmobilizowany na stanowisku oficera broni. Po natarciu na Prusy Wschodnie został przesunięty na stanowisko dowódcy 2 szwadronu w miejsce ciężko rannego por. Szadkowskiego. W nocy z 28 na 29 września został ciężko ranny podczas natarcia na Wymysłów nad Wieprzem. Zmarł 7 października z powodu utraty krwi. Pośmiertnie przedstawiony dwukrotnie do odznaczenia Krzyżem Walecznych, zob.: *Wniosek do odznaczenia...*, lok. 7.

Polegli koledzy pochowani zostali w następujących miejscach: por. Jan Mączka koło gajówki, przy skrzyżowaniu dróg do Woli Gułowskiej i Adamowa, ppor. Wincenty Bogucki prawdopodobnie koło tartaku w pobliżu gajówki, por. Bohdan Kiełczewski na cmentarzu w Radomiu.

Spis etatowy II-go plut. 2-go szw. 10 P. Ul₂ (z nazwami koni).

d-ca plut.	- ppor. Janusz Jeżewski	„Zwierz”
zast. d-cy	- plut. Michał Walczak	„Blokada”
w dyspozycji d-cy	- plut.-podch. Konstanty Zaręba	„Cecora”
I sekcja	- kpr. Olhowski	„Gonitwa”
	- uł. Kulesza	„Zamsz”
	- st. uł. Gliński	„Fagot”
	- uł. K. B. Kurek	„Halina”
	- uł. Wierzbicki	cywilny
II. sekcja	- uł. Hościło	cywilny
	- kpr. Owsiejczuk	wojsk[owy] niem[iecki] ³⁹
	- uł. [Jan] Andruszkiewicz ⁴⁰	cyw[ilny] deresz
	- uł. Karol Słowikowski	„Gracz”
	- uł. Wincenty Borowski	„Floryda”
III. sekcja	- uł. Rogacz	„Atlantyk”
	- st. uł. Suchodolski	„Girlanda”
	- uł. Tarasiuk	cywilny
	- uł. Tomaszek	„Bakcysz”
	- uł. Kutylowski	cywilny
IV. sekcja	- uł. Dziekoński	wojsk. niem.
	- kpr. Korzonek ⁴¹	„Asesor”
	- uł. Dołęgowski	„Frajda”
	- uł. Niedźwiedź	?

³⁹ Rtm. Z. Budyń tak oto wyjaśnia to pojęcie: *Otóż jest to, a raczej był, rezultat wojowania z kawalerią niemiecką. Mistrzem uzupełniania koni u Niemców był ś. p. ppor. Bolesław Rostocki, (rozstrzelany przez Niemców za ucieczkę z niewoli) d-ca 1-go szwadronu. Najgorzej w uzupełnianiu koni wychodził szwadron c. k. m. Rozczłonkowany po szwadronach, wychodził jak przysłowiowa „sierota”. Dopiero jak zagroziliśmy, że nie będziemy strzelać za „takich synów”, z łaski kapnęło parę koników, co pozwoliło wymienić w taborze szwadr. cywilne konie. Ogólnie - konie niemieckie lepiej czuły się u nas niż u Niemców i wiernie służyły do czasu pójścia Pułku do niewoli.* Z. Budyń, op. cit., s. 158.

⁴⁰ Przedstawiony do odznaczenia Krzyżem Walecznych, zob.: *Wniosek do odznaczenia...*, lok. 17.

⁴¹ W tekście błędnie podano „Korzonem”, zob.: J. Jeżewski, *Ostatnie boje*, „Tygodnik Ilustrowany”, 1946, nr. 13.

